

30 października. Komentarz do Ewangelii o. Jacka Salija OP

(Ef 5, 21-33) Bracia: Bądźcie sobie wzajemnie poddani w bojaźni Chrystusowej. Żony niechaj będą poddane swym mężom, jak Panu, bo mąż jest głową żony, jak i Chrystus – Głową Kościoła: On – Zbawca Ciała. Lecz jak Kościół poddany jest Chrystusowi, tak i żony mężom – we wszystkim. Mężowie, miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie, aby go uświęcić, oczyściwszy obmyciem wodą, któremu towarzyszy słowo, aby samemu sobie przedstawić Kościół jako chwalebny, niemający skazy czy zmarszczki, czy czegoś podobnego, lecz aby był święty i nieskalany. Mężowie powinni miłować swoje żony, tak jak własne ciało. Kto miłuje swoją żonę, siebie samego miłuje. Przecież nigdy nikt nie odnosił się z nienawiścią do własnego ciała, lecz każdy je żywi i pielęgnuje, jak i Chrystus – Kościół, bo jesteśmy członkami Jego Ciała. Dlatego opuści człowiek ojca i matkę, a połączy się z żoną swoją, i będą dwoje jednym ciałem. Tajemnica to wielka, a ja mówię: w odniesieniu do Chrystusa i do Kościoła. W końcu więc niechaj również każdy z was tak miłuje swą żonę jak siebie samego. A żona niechaj ze czcią się odnosi do swojego męża.

(Ef 5, 21-33)

Bracia: Bądźcie sobie wzajemnie poddani w bojaźni Chrystusowej. Żony niechaj będą poddane swym mężom, jak Panu, bo mąż jest głową żony, jak i Chrystus – Głową Kościoła: On – Zbawca Ciała. Lecz jak Kościół poddany jest Chrystusowi, tak i żony mężom – we wszystkim. Mężowie, miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego

siebie, aby go uświęcić, oczyściwszy obmyciem wodą, któremu towarzyszy słowo, aby samemu sobie przedstawić Kościół jako chwalebny, niemający skazy czy zmarszczki, czy czegoś podobnego, lecz aby był święty i nieskalany. Mężowie powinni miłować swoje żony, tak jak własne ciało. Kto miłuje swoją żonę, siebie samego miłuje. Przecież nigdy nikt nie odnosił się z nienawiścią do własnego ciała, lecz każdy je żywi i pielęgnuje, jak i Chrystus – Kościół, bo jesteśmy członkami Jego Ciała. Dlatego opuści człowiek ojca i matkę, a połączy się z żoną swoją, i będą dwoje jednym ciałem. Tajemnica to wielka, a ja mówię: w odniesieniu do Chrystusa i do Kościoła. W końcu więc niechaj również każdy z was tak miłuje swą żonę jak siebie samego. A żona niechaj ze czcią się odnosi do swojego męża.

(Ps 128 (127), 1b-2. 3. 4-5)

REFREN: Szczęśliwy człowiek, który służy Panu

Szczęśliwy człowiek, który się boi Pana

i chodzi Jego drogami.

Będziesz spożywał owoc pracy rąk swoich,

szczęście osiągniesz i dobrze ci będzie.

Małżonka twoja jak płodny szcep winny

W zaciszu twojego domu.

Synowie twoi jak oliwne gałązki

dokoła twego stołu.

Tak będzie błogosławiony człowiek,

który się boi Pana.

Niech ci z Syjonu Pan pobłogosławi

i obyś oglądał pomyślność Jeruzalem
przez wszystkie dni twego życia.

(Mt 11, 25)

Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że tajemnice królestwa
objawiłeś prostaczkom.

(Łk 13, 18-21)

Jezus mówił: „Do czego podobne jest królestwo Boże i z czym mam je
porównać? Podobne jest do ziarnka gorczycy, które ktoś wziął i posiał w
swoim ogrodzie. Wyrosło i stało się wielkim drzewem, tak że ptaki
podniebne zagnieżdżyły się na jego gałęziach”. I mówił dalej: „Z czym
mam porównać królestwo Boże? Podobne jest do zaczynu, który pewna
kobieta wzięła i włożyła w trzy miary mąki, aż wszystko się zakwasiło”.

Komentarz:

We wrześniu 1998 roku Kościół katolicki w Bułgarii rozpoczął akcję
zbierania podpisów przeciwko ustawie aborcyjnej. Po ludzku biorąc,
jest to inicjatywa bez szans sukcesu. Katolicy stanowią bowiem bardzo
niewielką część społeczeństwa bułgarskiego i zapewne niewiele uda
im się dokonać w obronie dziecka poczętego. Natomiast już teraz
katolicy ściągali na siebie z tego powodu ostre ataki mass mediów. Ale
na tym właśnie polega duch Ewangelii. My wierzymy, że Królestwo
Boże bywa podobne do ziarnka gorczycy. Na pewno sam Bóg stoi po
stronie dzieci poczętych, których życie jest zagrożone. Dlatego ich

sprawa w końcu na pewno zwycięży. Na pewno to ziarno gorzycy rozrośnie się z czasem w wielkie drzewo, w którego gałęziach ptaki będą budowały sobie gniazda.

Podam jeszcze inny przykład, jak głęboko prawdziwa jest ta przypowieść Pana Jezusa o ziarnie gorzycznym. Tak się złożyło, że miałem ostatnio kontakt z kilkoma parami narzeczonych, które z radością i dumą opowiadały mi kolejno o swoim trwaniu w czystości przedmałżeńskiej. Dzisiejszym młodym jest trudniej niż ich rodzicom czy dziadkom zachować zasady nauki Bożej w tym względzie. Ale kiedy w swojej pracy nad dochowaniem czystości przedmałżeńskiej osiągają sukces, zaczynają rozumieć, że pracują w ten sposób nad trwałością swojego przyszłego małżeństwa. Że przynoszą w ten sposób Panu Bogu malutkie ziarenko gorzyczne i ufają, że z czasem rozrośnie się ono w wielkie drzewo.

Tak, Królestwo Boże podobne jest do ziarnka gorzycy. Powierzajmy się Chrystusowi nie dlatego, że na świecie jest półtora miliarda, a może i dwa miliardy chrześcijan, ale dlatego, że Chrystus jest Zbawicielem. Wypełniamy Boże przykazania nie dlatego, że wielu innych je zachowuje, ale dlatego, że są one darem Bożym dla nas i że stoją na straży naszego dobra.